

Z dniem 24 b. m. Komunikację Warszawa—Skolimów przejmują autobusy P. K. P.

Z dniem 24 b. m. na linii Warszawa — Skolimów będą kursowały samochody P. K. P. podług następującego rozkładu:

Warszawa (dw. Główny odjazd g. 5 m. 50 (w dni robocze), g. 6 m. 5, g. 8 m. 40, g. 9 m. 35 (w niedziele i święta), g. 10 m. 35, g. 11 m. 30 (w niedziele i święta), g. 12 m. 30, g. 13 m. 25 (niedziele i święta), g. 14 m. 30, g. 15 m. 30, g. 16 m. 25, g. 17 m. 15 (w niedziele, święta i dni przedświąteczne), g. 18 m. 20, g. 19 m. 10 (w niedziele, święta i dni przedświąteczne), g. 20 m. 20, g. 21 m. 10 (w niedziele i święta), g. 22 m. 20, g. 23 m. 30.

Skolimów przyjazd g. 6 m. 35, g. 6 m. 50, g. 9 m. 25, g. 10 m. 20, g. 11 m. 10, g. 12 m. 15, g. 13 m. 15, g. 14 m. 10, g. 15 m. 15, g. 16 m. 15, g. 17 m. 10, g. 18, g. 19 m. 5, g. 19 m. 55, g. 20 m. 15, g. 20 m. 15, g. 20 m. 35, g. 21 m. 5, g. 21 m. 35, g. 23 m. 5 i g. 0 m. 15.

Skolimów odjazd g. 6 m. 40 (w dni robocze), g. 7, g. 9 m. 35, g. 10 m. 30 (w niedziele i święta), g. 11 m. 30, g. 12 m. 25 (w niedziele i święta), g. 13 m. 25, g. 14 m. 20 (w niedziele i święta), g. 15 m. 25, g. 16 m. 25, g. 17 m. 20, g. 18 m. 10 (w niedziele, święta i dni przedświąteczne), g. 19 m. 15, g. 20 m. 10 (w niedziele, święta i dni przedświąteczne), g. 20 m. 25, g. 20 m. 45 (w niedziele, święta i dni przedświąteczne), g. 21 m. 15, g. 22 m. 5 (w niedziele i święta), g. 23 m. 15 i g. 0 m. 20.

Warszawa (dw. Główny) przyjazd: g. 7 m. 25, g. 7 m. 45, g. 10 m. 20, g. 11 m. 15, g. 12 m. 15, g. 13 m. 10, g. 14 m. 10, g. 15 m. 5.

SIERPIEŃ

SŁOŃCE

23

PIĄTEK

Dziś św. Filipa.
Jutro św. Bartłomieja.

Chmurno

z rozpogodzeniami

Wczoraj rano na wybrzeżu, w południowej części Wileńskiego, na Wołyniu, Podolu, Pokuciu, Podkarpaciu i w górach było przeważnie pochmurno i miejscami, zwłaszcza w górach, padał deszcz. Później była pogoda słoneczna o zachmurzeniu naogół niewielkim. Temperatura o godz. 7-ej wahała się w granicach od 10 do 16 st. Przewidywany przebieg pogody do południa jutrzejszego. Wileńskie, Połesie, Wołyn, Podole i Małopolska: wschodnia chmurno z rozpogodzeniami w ciągu dnia, miejscami deszcz. Temperatura dnem około 20 st. Słabe wiatry północne. Pozostałe dzielnice: pogoda słoneczna i ciepła o słabych wiatrach miejscowych. Rano gładnie i ciepło.

W teatrach i kinach

kepertuar na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco:
Teatr Wielki: „Rose Marie”.
Teatr Narodowy: „Stare wino”.
Teatr Polski: „Ludzie w białej”.
Teatr Letni: „Szczęśliwy pch”.
Teatr Kameralny: „Mysz kościelna”.
A teraz, na co warto pojechać do kina? Światowid (Marszałkowska 111) — „Baboo”. Stylowy (Marszałkowska 112) — „Hanka”. Apollo (Marszałkowska 106) — „Bengali”. Capitol (Marszałkowska 125) — „Pat i Parachon jako jazzbandyści”. Europa (Nowy Świat 63) — „Dzień wieczór u mnie”.

Wypadki i kradzieże

Pożar w Łomiankach. Z nieustalonej przyczyny wynikł pożar na terenie zabudowań Szyji Justmana, w Łomiankach pod Warszawą, właściciela 8-mio morgowego gospodarstwa. Na ratunek przybyła miejscowa straż ochotnicza. Zaalarmowano również straż z Warszawy. Wyjechało pogotowie IV oddziału, lecz wskutek naprawiania szosy nie mogło dojechać do miejsca pożaru. Spaliły się tylko zabudowania gospodarskie Justmana, wraz z częścią inwentarza żywego i martwego. Dom mieszkalny ocalał.

Na pl. Mirowskim, w czasie walki bójki, zraniono dwukrotnie w głowę Antoniego Dąbrowskiego, (Jagiellońska 52).

Pożary na Wawie. W ul. Złotej, przy ul. Wawickiej 13, na ławie 1-go piętra, w mieszkaniu Józefa Kłata, wynikł pożar. Od silnie rozpalonego pieca kuchennego, zapaliła się ścianka drewniana, ustawiona bezpośrednio przy piecu. Na miejsce przybyło pogotowie IV oddziału straży. Po wygaśnięciu części ścianki i rozebraniu pieca, pożar ugaszono.

Robactwo w pieczywie

Nocna lustracja 48 piekarni

Miejska służba zdrowia przeprowadziła nocną lustrację 48 piekarni na terenie starostwa południowo-warszawskiego. W akcji tej wzięło udział jednocześnie 5 lekarzy sanitarnych przy współudziale przedstawicieli P. P. W. Wynikiem lustracji zgłoszono wnioski o unieruchomienie 5 piekarni, staan których ze względu na uchybienia sanitarne, jak robactwo, brudne i obdrapane ściany i urządzenia, zagrażał bezpieczeństwu sanitarnemu. Między in. w piekarni Wawickiej 12 stwierdzono obecność robactwa na pieczywie i stołach wyrobu ciasta. W piekarni Małki Kaufman przy ul. Ceglanej 10 do wyrobu ciasta używana była sól bydłowa. Sól zniszczono.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. Lustracje zbiorowe przeprowadzone będą nadal systematycznie i obejmą wkrótce teren pozostałych dzielnic stolicy.

Dwa nowe zagrożone domy

przy ul. Nowy Świat 62 i 39

Przedstawiciele urzędu inspekcji - budowlanego i starostwa grodzkiego śródmiejsko-warszawskiego dokonali w czwartek, 22 b. m. szczegółowych oględzin 5-piętrowego budynku mieszkalnego przy ul. Nowy Świat 62, będącego własnością Szyi Sztabyba a zaliczonego do gmachów zabytkowych miasta. Budynek ten, zgodnie z zatwierdzonymi w 1931 r. planami z jednopiętrowego został nadbudowany do wysokości 5 kondygnacji.

Ostatnio w części frontowej tego budynku, przy przebudowie parterowych sklepów stwierdzono zgniecenie filarów międzysklepowych przez część budynku, położonego nad tymi filarami. W wyniku lustracji zarządzone ewakuację całego budynku frontowego na okres dwóch dni dla przewoźnego wzmocnienia filarów. Ponadto polecono zamknięcie sklepów, do czasu wykonania przebudowy parteru, zgodnie z koniecznościami bezpieczeństwa tej nieruchomości. Omawiany dom stoi 100 lat i ma mocne fundamenty, a po wykonaniu niezbędnych robót, lokatorzy będą mogli wrócić do swych mieszkań.

Poza tym dokonano oględzin oficyny domu przy ul. Nowy Świat 39, gdzie wskutek podmycia przez wodę spowodował pęknięcia rur wodociagowych, część fundamentów osiadła. Wskutek tego nastąpił rzadki wypadek odsunięcia się ściany od fundamentów. Miejsce to będzie zalane cementem i niebezpieczeństwo lokatorów z tego powodu nie grozi.

R A D Z O

WARSZAWA

Piątek, dn. 23 sierpnia

6.30 „Kiedy ranne...” 6.36 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o godz. 7.20 — Dzień. por. oraz pogadanka sport. - turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzień. południowy. 12.15 Kone. Zesp. Ar. Flato. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Muz. (pl.). 13.30 Z rynku pracy. 15.15 Przegl. giełd. 15.25 Wiad. o eksporcie. 15.30 G. Thil śpiewa Arje (pl.). 16.00 Pogadanka p. t. „Dobrowolne ubezpieczenie na wypadek choroby”. 16.15 Kone. Ork. T. Seredyńskiego. 16.35 Pogadanka dla chorych w opr. ks. M. Rekas. 16.50 Fragment z „Pamiętek Soplicy” — H. Rzewuskiego. 17.00 Recital fortepianowy prof. E. Steinbergera. 17.30 Wspomnienie o królu tenorów Mierzwieckim — wygl. W. Łuszczynski. 17.40 Kone. Ork. Mand. „Halka” z Rozdzienia - Szopienic pod kierunkiem Bońca - Tomaszewskiego. 18.00 „Na terenach popowodziowych” — reportaż, wygl. pulk. T. Tomaszewski. 18.15 „Cała Polska śpiewa” — aud. prow. prof. B. Rutkowski. 18.30 „Skryżna ołnka”. 18.40 Chwilka społ. 18.45 J. Strauss: Walce symfoniczne. 19.05 Program na dzień nast. 19.15 Kone. rekl. 19.30 Recital śpiewaczy Marii Rońskiej. Przy fortep. prof. Urstein. 19.50 Aktualny monolog. 20.00 „Skryżna rolnicza”. 20.10 Po jednej piosenie (pl.). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z życia Polski”. 21.00 Kone. symf. w wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fiteberg. 22.00 Sport. 22.10 Muz. sal. i tan. (pl.). W przerwie o godz. 23.00 — 23.05 Wiad. meteorol. dla komun. lotn.

Sobota, dn. 24 sierpnia.

6.30 „Kiedy ranne...” 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muz. (pl.). W przerwie o g. 7.20 Dzień. por. oraz pogadanka sport. - turyst. 8.20 Program na dzień bież. 8.25 Wskaz. prakt. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Wiad. meteorol. 12.05 Dzień. południowy. 12.15 Muz. operowa (pl.). 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 „Na polską nutę” — konc. ork. lwowskiego kole. mandolinistów „Hejnał”. 14.30 Nowości z płyt. 15.15 Muz. (pl.). 15.25 „Nasz handel morski”. 15.30 Teatr Wyobraźni dla dzieci p. t. „W krainie kwitnącej wiśni”. 16.00 Skryżna techniczna. 16.15 Koncert solistów. Wyk.: Marja Olena (śpiew), Władysław Szpilman (fortepian). 16.50 Fragment z „Pamiętek Soplicy” H. Rzewuskiego. 17.00 „Dla naszych letników i urlopowiczów”. Kone. Ork. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota. 18.00 Poradnik sportowy. 18.10 „Minuta poezji”: Wiersz Artura Marii Swinarskiego. 18.15 „Cała Polska śpiewa” — Chór mieszczański „Halka” z Podgórza pod dyr. J. Marcinkowskiego (z Torunia). 18.30 Przegląd wydawnictw — w oprac. prof. H. Mościckiego. 18.40 „Życie kult. i artyst. stolicy”. 18.45 Orkiestra Lensena oraz duet śpiewaczy „Pills i Tabel”. 19.05 Prog. na dzień nast. 19.15 Kone. rekl. 19.30 „Nasze piosenki” — wyk. Al. Michałowski. Przy fortep. prof. L. Urstein. 19.50 Pogad. akt. 20.00 Przegląd wydawnictw rolniczych. 20.10 „Leczymy się z Casino de Paris” — lekka audycja muzyczna. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 „Obrazki z życia Polski”. 21.00 Aud. dla Polaków z zagranicy. „Płon nieśmy plan w gospodarstwo dom”. 21.30 P. Czajkowski: Francaesa da Rimini — poemat symf. wyk. Ork. P. R. pod dyr. G. Fiteberg. 22.00 Sport. 22.10 Kukulka wileńska (z Wilna). 22.30 Mała Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyskiego. W przerwie o g. 23.00 Wiad. meteor. dla komun. lotn.

Wybił szybę

w ambasadzie niemieckiej

Przy ulicy Piusa 17 znajduje się gmach ambady niemieckiej. Wczoraj po południu jakiś osobnik rzucił kamieniem, trafił w okno i jak się okazało, wybił szybę w salonie.

W komisariacie policji ustalono, że jest to 45-letni Włodzisław Ludwik Dudziński, zamieszkały w przysiółku dla inteligencji na Pradze przy ul. Jagiellońskiej. Dudzińskiego osadzono w areszcie.

Międzynarodowe żydostwo

Broni uboju rytualnego

Echa międzynarodowego kongresu Tow. Opieki nad Zwierzętami

Międzynarodowy kongres towarzyszący opiece nad zwierzętami w Brukseli, który odbył się w piątek, 22 sierpnia, z okazji pierwszej rocznicy belgijskiej, obfitował w szereg interesujących momentów. Clou kongresu stanowiła sprawa walki z ubojem rytualnym — obszerny referat na ten temat wygłosiła delegatka polska, p. dr. Janina Knappe, przedstawiając cały przebieg walki z ubojem rytualnym na terenie Polski, zainicjowanej przez T. O. Z.

Ten punkt programu wzbudził wielkie poruszenie w świecie żydowskim. Na kilka dni przed kongresem zaszedł szereg ciekawych incydentów wskutek interwencji rabinów żydowskich, którzy usiłowali nie dopuścić do rozpatrywania tej doniosłej kwestii na terenie kongresu międzynarodowego. Do komitetu zjazdowego kongresu zwróciła się przedwzyskiem delegacja rabinów belgijskich z nadrabimem brukaelskim na czele z prośbą o niedopuszczenie do obrad sprawy rytualnego uboju, gdyż „zniesienie uboju rytualnego w Polsce byłoby zadaniem śmierci religij żydowskiej w Polsce”.

„Odpowiedź komitetu była odmowna. W pierwszym dniu kongresu komitet otrzymał skolei list drogą lotniczą z Paryża od nadrabina paryskiego z prośbą o niedopuszczenie do głosu referatu Polki. W czasie trwania obrad zjazdu zjawił się delegat żydowski z Wiednia, w celu przeszkodzenia obradom na temat uboju rytualnego. Osobnik ten nie został wpuszczony na salę. Wobec tego zjawiła się ponownie delegacja rabinów z Brukseli z interwencją, zwracając się do przewodniczącego sekcji uboju zwierząt, by nie dopuszczano do powzięcia uchwały kongresu na ten temat. Przewodniczący sekcji odpowiedział, że międzynarodowy kongres ma prawo uchwalic to, co zechce większości głosów obecnych, nawet gdyby przewodniczący tego nie pragnął. Dzięki takiej postawie komitetu, referat, dy-

skusja i uchwały odbyły się bez przeszkód. W tym zakresie uchwalono: 1) domagać się całkowitego zniesienia uboju rytualnego we wszystkich krajach, gdzie to barbarzyństwo bywa jeszcze wykonywane, 2) ogłaszanie zwierząt przed ubojem powinno się odbywać aparatem Smerzera lub prądem elektrycznym. Wszyscy uczestnicy kongresu wypowiedzieli zgodnie słowa potępienia na barbarzyństwo uboju rytualnego, któ-

ry uznano za hańbę kultury naszego stulecia — pod adresem polskich prelegentów kierowano liczne gratulacje i wyrazy podziwu dla wielkiego postępu akcji humanitarnej w tym zakresie.

Obszernie komentowano również sprawę walki z wiwisekacją. Referaty wypowiedzieli w tej sprawie delegat Polski, dr. W. Knappe, oraz profesor z Bolonii, dr. Ciapurri autor wielkiego naukowego dzieła o szkodliwości do-

świadczeń na zwierzętach dla kultury i postępu wiedzy lekarskiej. Silnie akcentowano potrzebę walki z wiwisekacją w referatach ze Szwajcarii, Francji i Holandji, zaznaczając, że ruch antywiwisekcyjny zatacza coraz szersze kręgi. Duże sukcesy na tem polu osiągnęli Włosi, dzięki przychylnemu stosunkowaniu się do tych zagadnień Mussoliniego, który wprowadził obowiązkową ochronę zwierząt nawet w kolonjach afrykańskich, oraz Niemcy, gdzie ochronę zwierząt wziął w ręce sam rząd, stwarzając związek „Reich-Tierschutzbund”, jako oddzielny departament ministerjalny, czyniący zbędniemi towarzystwa prywatne opieki nad zwierzętami. Niemiecki program rządowy ochrony zwierząt obejmuje wszystkie żądania towarzystw prywatnych i przewiduje ograniczenie doświadczeń na życiu zwierzęcia.

Wśród ciekawszych uchwał kongresu należy wymienić: 1) stworzenie wyraźnych przepisów normujących humanitarne transporty zwierząt p.g nowej ustawy belgijskiej, 2) zakładanie dla młodzieży szkolnej towarzystw opieki nad zwierzętami pod znakiem niebieskiej gwiazdy, 3) zaprowadzenie w szkołach obowiązkowych wykładów o ochronie zwierząt po 2 godziny tygodniowo, 4) żądanie ograniczeń wiwisekcji w instytucjach naukowych, zakazu używania psów i kotów do jakichkolwiek doświadczeń, zakazu dokonywania doświadczeń na zwierzętach w zakładach przemysłu farmaceutycznego, oraz ustalenia stałej kontroli laboratorjów wiwisekcyjnych dopóki nie uzyska się całkowitego zniesienia wiwisekcji.

Wkrótce nastąpi otwarcie

Wytwórni Sukien i Płaszczy



Zawieszenie notowań cen cielat przez Nadzór rządowy nad giełdą mięsną

Nadzór rządowy nad giełdą mięsną zawiesił od 20 b. m. notowanie cen cielat na giełdzie mięsnej aż do odwołania. Również zawieszono notowania cen bydła w dn. 21 b. m. Stwierdzono bowiem usiłowania dokonywania notowań fikcyjnych zarówno cen bydła, jak i cen cielat. Tak naprz. usiłowano notować ceny cielat od 50 do 60 gr., podczas gdy w tym su-

mym dniu na większych targowiskach, jak w Poznaniu i w Mysłowicach, ceny wynosiły od 60 do 90 gr., a również w Warszawie zawieszono po tej cenie transakcje, nieujawniane jednak w słusach maklerskich.

Zarówno przeciwko maklerom, jak i przeciwko spekulantom mięsnym, wszczęto dochodzenie dyscyplinarne.

O higieniczny przewóz pieczywa w Warszawie

Do Komisariatu Rządu coraz częściej dochodzą skargi, że pieczywo dostarczane jest przez miejscowe piekarnie w warunkach niehigienicznych, w brudnych, otwartych koszach, pozbawionych urządzeń sanitarnych, podczas przewozu. Wobec tego Komisarjat Rządu wystosował do cechu piekarzy w Warszawie pismo, w którym zwraca uwagę, że w myśl obowiązujących rozporządzeń, kosze i wszelkie inne przyrządy do rozwożenia i roznoszenia pieczywa powinny mieć przykrywy, być utrzymane w czystości i nie mogą być używane do żadnych innych celów. Nie wolno przenosić pieczywa w rełkach z wozów i koszów do miejsc sprzedaży, pozbawionych odpowiednich urządzeń sanitarnych. Pod żadnym pozorem woźnica nie może spełniać czynności pracownika roznoszącego pieczywo do miejsc sprzedaży, gdyż zajmując się obsługą wozu i koni, nie może podczas pracy przestrzegać czystości.

Organy sanitarne i policyjne zwracać będą baczną uwagę na nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych i pociągać winnych do odpowiedzialności karnej. W związku z tem zarząd cechu piekarzy m. st. Warszawy zapoznał okólnikowo wszystkich członków cechu z tem pismem. Poza tem w celu omówienia tych zagadnień, w najbliższych dniach odbędzie się konferencja w Wydziale zdrowia Kom. Rządu.

Z muzyki

Rose Marie na scenie Opery stołecznej

Żle się dzieje, kiedy szewe zabiera się do pieczenia pierogów, a piekarz do reparowania butów — powiada jedna z bajek Kryłowa. Tego faktu nie zmieniają oklepne tłumaczenia, że Opera, aby istnieć, musiała wystawić podczas lata operetki. Powtarza się heca z „Krainą Uśmiechu”. Jaka korzyść będzie miała z tego polska sztuka i t. zw. poważna opera w najbliższym sezonie — pokazuje przyszłość.

Narazie stwierdzić trzeba, że ten, kto widział „Rose Marie” w Paryżu w teatrze „Mogador” (rodzaj naszej „Wielkiej Rewji”) mógł w ogóle nie poznać tej wesołej operetki w ekliwej „serce-szczepiatelniczej” interpretacji warszawskiej. Firma „p. Korolewicz i S-ka” postanowiła wziąć publiczność polską na sentyment. Chybiła z kretesem. Wysłała szopkę: ani opera, ani operetka, po prostu zwyczajna krajowa piła, rozwlekła, ciężka i nudna. Brakowało werwy, lekkiego humoru, tempa i koniecznego „drygu” operetkowego. Przypominało to wszystko polowanie z armatą na wróble. Sceny mówione były blade, wręcz amatorskie. Odnosiło się wrażenie ogólnego skrzepowania i beznadziei.

Jedyna artystka, zasługująca na podkreślenie, to dobrze znana i ceniona śpiewaczka p. Lucy (na) Szczepańska, której świeża i wdzięczna kreacja Rose Marie ratowała całe przedstawienie. Pozostałe gwiazdy operetkowe należy się wzmiarką drugie inteligentnej bohaterce tego smutnego wieczo-

ru — p. Hryniewiczkiej, w roli plastyczno-mimicznej Dixiany. Innych wykonawców lepiej nie wymieniać, żeby im nie zrobić przykrości. Rewja na scenie i różne „tricki” music-hall'u bardzo wątpliwego gatunku. Zakończać należy, że przepisy Komisariatu Rządu ściśle określają granice nagości na scenie, boby nas niechybnie urażono efektywną i pikantną rewją biustów, a wtedy powódzenie byłoby zapewnione przez okragły rok... Narazie na dobro dyrekcji operowej zapisac należy chwalebny zmysł współczesności: po sędziwym „hr. Luxemburgu” — młodociana „Rose Marie” — to duży postęp!

Nie trzeba zapominać także o innych bohaterach wieczoru w Teatrze Wielkim, jak o autorze R. Frimmlu, zdolnym i utalentowanym muzyku, a również o p. W. Jewniewiczowej, która obok wielu kiczów, dała jedną ładną dekorację w ostatnim akcie. Firma A. Zaremby (Wspólna 36) dobra, tylko, uprzedzam, droga. Wiem, bo sam kiedyś tam się ubierałem. O innych trudno coś orzec konkretnego: Coussin-Cattley konkuruje zapewne z Apfelbaumem lub znow z tym Cleo, ale to nie należy już do recenzji. Zato bezkonkurencyjny okazał się Zdzisławiecki, który nie tylko „reżyseruje”, ale próbuje grać. Dożyłki dyrygował za wolno.

Brawo Teatr Wielki! Vivat Dyrekcja. Sto lat niech żyja nam ku chwale polskiej sceny i twórczości operowej!

Michał Kondracki.

BIŁA LOKALNA

Dr. med. K. Krajewski
Weneryczne, choroby skórne
przyjmuje w mieszkaniu
ul. Chmielna 14, tel. 6.55-93